

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
300.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 236.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Sprawa Olgi Basarabowej.

Lwów, 25. lutego.

Głośna dziś i zasłużenie głośna, bo monstrualna w swych rozmiarach afera szpiegowska Olgi Basarabowej, znana jest ogółowi zaledwie z niewielu szczegółów, podanych przez władzę. Nie mogąc z powodu toczącego się śledztwa podać dalszych, istotnie sensacyjnych informacji, chcemy kilka słów poświęcić zdumiewającemu wprost obrotowi, jaki sprawa przybrała.

Najpierw dla przypomnienia: Olga z Lewickich Basarabowa, 35-letnia wdowa po inżynierze i oficerze austriackim, a siostra prof. gimn. S. Lewickiego, aresztowana została pod zarzutem szpiegostwa, uprawianego na rzecz jednego z państw ościennych. Przy rewizji znaleziono olbrzymi materiał, dowodzący, jak daleko sięgały nici świetnie zakonstruowanej szajki. Basarabowa, przyznawszy się do winy, co zresztą było niepotrzebne wobec klasycznych dowodów jej udziału w zbrodni, popełniła samobójstwo, unikając w ten sposób wymiaru sprawiedliwości. W dziejach kryminalistyki podobne wypadki ucieczki przed odpowiedzialnością są nader częste, zdarzają się również u najpospolitszych zbrodniarzy.

Policja lwowska, nie chcąc utrudniać śledztwa przez przedwczesne ogłoszenie wykrycia całej afery, zmuszona była zataić na kilka dni śmierć Basarabowej, podając zamiast jej nazwiska pseudonim („Julia Barawska”), pod którym Basarabowa występowała niekiedy w organizacji szpiegowskiej. Za kilka dni, po ukończeniu śledztwa wstępnego, miano podać bardziej wyczerpujący komunikat.

Oto zarys sprawy, zgoła prostej i nieskomplikowanej. Tu dopiero zaczynają się komplikacje — tak nie do wiary, że trzeba je widzieć, aby uwierzyć.

Kto zainteresowany był w kompromitacji i śmierci Basarabowej? Jej rodzina? Bez wątpienia. Ale w podobnych, nader drażliwych wypadkach, gdy powinie się noga członkowi szanowanej rodziny, zazwyczaj unika ona rozgłosu i angażowania się w skandalu, czekając aż czas pokryje go niepamięcią. Obca służba wywiadowcza? Ta na pewno boleśnie odczuła zdemaskowanie sprytniej wywiadowczyni, jednak nie interesuje nas żaloba zagranicznej placówki szpiegowskiej. Społeczeństwo? Rodacy? Ci zachowują się zazwyczaj jak rodzina: milczą. Czasem oświadczają, że z osobą zbrodniarza nie ich nie łączy. W sprawie Basarabowej powinni byli tak uczynić, tem bardziej, że „Barawska” służyła państwu, które Ukraińcy w ostatnich latach

Rewolucja w Bułgarii?

Komuniści u władzy. — Król Borys zdetronizowany. — Premier Czankow zamordowany.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. lutego.

(M) Nadeszła tu wiadomość drogą na Ateny, że wrzenie w Bułgarii przybrało ostatecznie charakter krwawej rewolucji. Ostatnie wiadomości, otrzymane drogą określoną z Sofii głoszą, że agitacji komunistycznej udało się zagarnąć w Bułgarii władzę w swoje ręce i rozpocząć akcję w celu stworzenia ko-

munistycznej republiki. Podobno król Borys został zdetronizowany i pod silną ochroną wysłany na prowincję. Członkowie rządu bułgarskiego aresztowani, a premier Czankow nawet zamordowany. Dzienniki ateńskie stwierdzają, że wobec przerwania połączeń telegraficznych brak dotąd oficjalnych potwierdzeń.

oraz nie zwalczały, tracąc w tych walkach kwiat narodu.

W rzeczywistości postąpili ci rodacy Olgi Basarabowej inaczej. Ogłosili ją za „męczennicę”, za „ofiara polskiego gwałtu”. Poruszają dziś w tej brudnej sprawie niebo i ziemię.

Trudno uwierzyć w taką ohydę. Ale wystarczy rozejrzeć się dokoła. Na murach miasta czernią się plakaty, którymi zaprasza „Sojuz Ukrainok” na nabożeństwo żałobne za duszę — szpiega i samobójczyni. Rуска prasa, cała bez różnicy, dudni od oburzenia, od reklamowania nowej „krzywdy”. Szpalty tej ociekającej od nienawiści prasy zdobi podobizna nowej bohaterki, Basarabowa czci przez specjalne posiedzenie „Sojuz Ukrainok” uchwała tydzień „żałoby narodowej”. Basarabową zajmuje się Narodny Komitet i Zarząd partii radykalnej, adwokaci ruscy i w końcu posłowie z Wołynia, nadużywając trybuny sejmowej do jedynej chyba w dziejach parlamentarizmu interpelacji i obrony — szpiega.

Przecierając oczy, pytamy: czyżby ci wszyscy ludzie inspirowani byli przez to samo źródło, które o naszych tajemnicach państwowych informowała Basarabowa? Skąd ta solidarność, skąd ta zacieklą kampania o osobę, dla której w ostatecznym razie możnaby mieć litość?

Są dwie możliwości: albo ci wszyscy obrońcy śliskiej sprawy wiedzą, kim była Basarabowa, albo nie wiedzą. W pierwszym wypadku ubolewałoby można tylko nad lekkomyślną pochopnością, z jaką wyszukuje się źer dla ukraińskiego nacjonalizmu tam, gdzie kryje się jedynie wstyd i sromota. Ale już nazajutrz po pierwszych „rewolucjach”, gdy ukazały się urzędowe wyjaśnienia, zagadka przestała być zagadką. Kandydat na męczennika sprawy narodowej okazał się tylko — szpiegiem, który w raportach swych sporo miejsca poświęcał również informacjom o własnym narodzie, jego słabych stronach, o szczyptach, jakimi czynniki postronne wśliznąć się

może do serca własnego, ukraińskiego narodu. Czy wówczas powiedziano: „padłszy ofiarą nieporozumienia; umywszy ręce od tej sprawy?” Nie, wówczas zastrzeżono jeszcze ton kampanji, wznesiono Basarabowa o jeden szczebel wyżej w hierarchji narodowych wielkości.

Więc? Nie wiemy, co odpowiedzieć. Może odpowiedź znalazłby psychiatra, lekarz chorych dusz. Sprawa ta bowiem wytłumuje się z pod praw logiki, jej apoteozie holdują nieznaney ludzimy ctyce. Tworzą oni własne prawa i własne miary moralności, w której zbrodnia jest cnotą, podłość — bohaterstwem, a ucieczka przed odpowiedzialnością zdobyciem palmy męczeńskiej.

Program finansowy francuski przyjęty przez Izbę deput.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 24. lutego.

Izba deputowanych zakończyła w nocy obrady nad uchwaleniem programu finansowego rządu wedle którego osiągnąć się ma 7 i pół miliarda franków z podatków dodatkowych, co pozwoli na pokrycie budżetu i wydatków, które na zasadzie traktatu wersalskiego miały zapłacić Niemcy. Całość wszystkich projektów rządowych przyjęto 354 głosami przeciw 218.

Kłeska głodowa w Rosji.

Na Powołżu komisja stwierdziła stan zadowalający? — Wśród Baszkirów głód czyni szalone spustoszenie. — Jeden koń na pięć gospodarstw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. lutego.

(M) Z Moskwy donoszą, że rządowa komisja sowiecka, wysłana na Powołże w celu zbadania sytuacji złożyła władzom centralnym moskiewskiemu sprawozdanie, w którym przytacza cyfry wskazujące na to, że kłeska głodowa na Powołżu

Frank walor. 25 bm.	1800000
Frank walor. 26 bm.	1800000
Frank kolej. od 16 bm.	1800000
Frank poczt. od 1/II.	1800000
Frank tyton. od 2/II.	1800000

Aresztowania w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 25. lutego.

(M) Wskutek doniesienia wniesionego przez posła Wiślickiego do Min. Spraw Wewn. dokonano w nocy rewizji w mieszkaniach kilku osób, pomagających w akcji tępienia nadużyć finansowych. Rewizja ta dokonana u 2 pomocników p. Wiskowskiego dała wynik obciążający, wobec czego obu aresztowano.

Z komisji sejmowych.

O port w Gdyni. — Ustawa o poczcie, telegrafii i telefonach. — Międzynarodowe prawo prywatne.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 24. lutego.

Na wspólnym posiedzeniu komisji morskiej i przem.-handlowej omawiano sprawę własnego portu w Gdyni. Ważniejsze rezolucje rządowe brzmią: 1) Oddanie budowy portu w Gdyni firmie prywatnej na przeciąg 2 lat; 2) Zaopatrzenie Gdyni w doskonałe połączenia kolejowe z krajem; 3) Zaniechanie inwestycji w Gdańsku do czasu pełnego zdobycia praw należnych Polsce z tytułu traktatu wersalskiego. Na posiedzeniu byli obecni Marsz. Tranpezyński i szef sztabu gen. Haller, który wygłosił referat o strategicznym znaczeniu portu w Gdyni.

Komisja komunikacyjna przyjęła 7 artykułów projektu ustawy o poczcie, telegrafach i telefonach, oraz art. 8-ny, upoważniający Min. przemysłu i handlu do udzielania koncesji na używanie radjotelegrafu i radjotelefonu.

Na posiedzeniu Komisji prawniczej omawiano projekt ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym. Jest to jeden z pierwszych projektów, opracowanych przez Komisję kodyfikacyjną, który wpłynął do Sejmu.

została usunięta. Natomiast w innych miejscowościach, szczególnie wśród Baszkirów kłeska głodowa szalone czyni spustoszenia. Bydło robocze zmalało do tego stopnia, że jeden koń przypada na pięć gospodarstw.

P. Thomas: honorowym obywatel m. Łódź.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Łódź, 24. lutego.

Dziś o godz. 4 popoł. Rada Łódzi zebrała się na uroczyste posiedzenie, na którym prezydent Rady miejskiej Bolesław Fichma wygłosił przemówienie, podnosząc zasługi dyrektora Międzynarodowego Biura pracy p. Alberta Thomasa. W końcu swego przemówienia zwrócił się mowca do obecnego na posiedzeniu p. Alberta Thomasa z oświadczeniem, że miasto Łódź, w uznaniu jego zasług, mianuje go honorowym obywatelem miasta Łódzi.

Po posiedzeniu Rady miejskiej odbył się w sali Tow. Kredytowego rauf. urządzony staraniem Tow. „Kropki mleka”, na cześć p. Alberta Thomasa. Po rancie udał się p. Thomas do województwa, gdzie odbył konferencję z przedstawicielami związków robotniczych i z przedstawicielami przemysłu włókienniczego.

O godz. 8 wieczorem w sali recepcyjnej Województwa odbył się obiad, wydany przez Wojewodę Lyszkowskiego na cześć p. Alberta Thomasa. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, Związków zawodowych robotniczych i przemysłu. O godz. 11:18 wieczorem p. Albert Thomas odjechał do Berlina.

Echa samobójstwa w poselstwie polskiem w Budapeszcie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 24. lutego.

W związku z pogłoskami, które przedostały się do prasy polskiej z prasy peszteńskiej i wiedeńskiej o samobójstwie Rzeszotarskiego, którego nazwano nawet radcą legacyjnym poselstwa polskiego, P. A. T. dowiaduje się z kompetentnego źródła, że osoba tego nazwiska była swego czasu urzędnikiem kontraktowym przy poselstwie polskiem, lecz z początkiem tego roku została ze służby zwolniona. Nadto stwierdzonym zostało, że Rzeszotarski popełnił samobójstwo z powodu, który nie miał żadnego związku z jego funkcjami służbowymi.

Ze spraw ruskich.

Na tle aresztowań komunistów. — Walka w drodze nielegalnej. — Czujność władz na pograniczach. — Współdziałanie uchowienstwa. — O decyzję polityków ruskich. — Burzliwy niec ruski. — Odebranie debitu — Chytry sposób. — Brak funduszy na szkół prywatne.

Lwów, 25. lutego.

(W) Zarządzone od drugiej połowy stycznia po dzień dzisiejszy masowe rewizje i aresztowania komunistów ruskich, rozkryły krater wulkanu, którego wybuch wywołać mógł na pograniczach państwa naszego, nieobliczalnie wprost następstwa. Nie wszystkich jednak rzeczywiście winnych dosięgła dotychczas ręka sprawiedliwości. Część sprawców głównych uciekła na Ukrainę sowiecką, a ci którzy pozostali jeszcze w kraju przechwalają się, że chociaż partja komunistyczna zmuszona została do likwidacji swej dotychczasowej, jawnej działalności, przedłużać ją będzie nadal w drodze nielegalnej, na wzór organizacji bułgarskich i jugosłowiańskich, licząc na poparcie uciekinierów na Ukrainę sowiecką.

Knowania ruskie zagrażać będą obecnie ziemiom ruskim z dwóch stron: od emigrantów politycznych i dezertersów, skrywających się w Czechosłowacji, którzy w powiatach przykarpaccich podsycają szowinizm narodowy i ze strony dobrze zorganizowanych na Ukrainie agentów bolszewickich.

Czymność władz na kresach winna być zdwojona, lecz prowadzoną w ten sposób, ażeby nie dokuczalo to i nie rozdrażniało niepotrzebnie niewinnej i spokojnej ludności ruskiej.

Agitacja komunistyczna prowadzona przez najmitów bolszewickich, nie przedstawia oczywiście jakiegos nadzwyczajnego niebezpieczeństwa dla całości Państwa Polskiego, gdyż ma ono dość sił, ażeby ją unicestwić, lecz przynieść może nieszczęście samej ludności ruskiej, a godzi przede wszystkim w jej uczucia religijne. To też obok organów rządowych, przeciwdziałać jej powinno przede wszystkim duchowieństwo ruskie, stykające się bezpośrednio z ludnością, a z inicjatywą do walki z ta niebezpieczną agitacją powinny wystąpić

czną agitacją powinny wystąpić Konsystorze biskupie.

Rozwojowi agitacji komunistycznej sprzyja znacznie ciągle jeszcze niezdęcydowana taktyka polityków ruskich, błakających się po manowcach. A przecież czas już może do otrzeźwienia! Powinni oni nareszcie zrozumieć, że mrzonką jest ludzię się jeszcze nadzieją zdobycia teraz niepodległości państwowej, jeżeli nie udało się im to wówczas, gdy rozporządzali dość liczną armiją i doświadczonymi wodzami austro-niemieckimi. Rozsadek i dobro narodu ruskiego, powinny wziąć górę nad obrażoną czy fałszywą ambicją, a korzyści realne i nieublagana konieczność nad fantastycznymi i nieziszczalnymi planami.

Naród ruski w pieśniach ludowych przeklinał Chmielnickiego za ugodę perejasławską z caratem, o by i ich nie dosięgła pomsta ludu za zezowanie do bolszewików.

Onegdaj odbył się we Lwowie w sali „Narodnego Donu”, demonstracyjny wiec, urządzony przez „Narodową organizację Ukraińców m. Lwowa”. Na porządku dziennym była sprawa: „prześladowania” uniwersytetu ukraińskiego i połączone z tem aresztowania, tudzież wydawanie uczniom w szkołach ruskich świadectw szkolnych w języku ruskim. Po długiej dyskusji uchwalono szereg rezolucji, które wysłano do Prezydium Rady Ministrów i do klubu ruskiego.

Redagowanemu przez emigrację ruską w Pradze piśmie „Nowa Ukraina”, kolportowanemu masowo do Małopolski wschodniej, odebrano debity pocztowy. Wobec tego policja skonfiskowała onegdaj cały transport, nadesłany do Lwowa.

Na „chytry” sposób bierze się od jakiegoś czasu ugodowe rzekomostwo. Wszystkie skonfiskowane przez cenzurę artykuły podburzające, zgłaszają postowie ruscy w Sejmie jako interpelacje i jako takie przedrukowuje je następnie do pi-

smo bez żadnych przeszkód. Chytry ten sposób obliczony jest świadczenie na podtrzymywanie wrzenia w kraju.

Ofiarność ruska na wszelkie humanitarne cele zmniejszyła się w ostatnich czasach do tego stopnia, że „Ukraińskie Towarzystwo Pedagogiczne” zmuszone było zniżyć płace nauczycieli w swoich szkołach prywatnych, a jeżeli tak dalej pójdzie, to zmuszone zostanie zlikwidować je całkowicie. Dla ratowania tych placówek agitacyjnych apelują pisma ruskie do ofiarności społeczeństwa i narzekają głównie na Amerykanów, że nie dają się dalej naciągać. Na pokrycie wydatków w marcu b. r. potrzebuje Towarzystwo 25 miliardów, to też wzywa do nadsyłania datków, tłumacząc się, że zamknięcie szkół nie może nastąpić nie tylko z przyczyn narodowych i kulturalnych, lecz i „ze względu na stosunki międzynarodowe”.

Nie było konferencji Premjera Grabskiego z wojewodą Bnińskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 24. lutego.

Wydział polityczno-prasowy Prezydium Rady Ministrów stwierdza, że podana przez niektóre dzienniki wiadomość, jakoby wojewoda bniński p. Bniński w czasie swego pobytu w Warszawie odbył z p. Prezesem Rady Ministrów specjalną konferencję w sprawie istnienia tajnych organizacji wśród oficerów D. O. K. Poznań nie odpowiada prawdzie.

Co będzie tematem rokowań rumuńsko-sowieckich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Bukareszt, 24. lutego.

„Adeverul” donosi, że Rumunja zażąda od Rosji wydania rumuńskiego skarbu złota, a nadto zwrotu kosztów aprowizowania armji rosyjskiej w Mołdawji i odszkodowania za straty wyrządzone przez Rosjan w czasie odwrotu. Natomiast Rosja domaga się od Rumunii odszkodowania za materiał wojskowy, pozostawiony na terytorjum rumuńskim, oraz odszkodowania za dostawy żywności z Ukrainy. — Głównym punktem rokowań wiedeńskich ma być kwestia besarabska.

HERMAN BANG.

5)

Pensjonat pani Kantowej.

(Z oryginału duńskiego przeł. J. K.)

(Ciąg dalszy.)

Panna Kaja zalaatwiła wreszcie zakupna. Na placu węglowym zatrzymała się przed sklepikiem z kwiatami i prędko, głosem prawie że gniewnym rzuciła pannie, stojącej za stołem: Kilka śnieżyczek! W ostatniej chwili dobrała jeszcze wiązankę fiołków.

I wróciła do domu

II.

Gdy Kaja weszła, została panią Kantową, chodzącą po kuchni, w wielkiem zdenerwowaniu.

— Ach, Kaju, czy wiesz, kto przyjechał? wołała z żywością.

— Któż taki? zapytała córka twarzą, przystając mimowoli. Przyzwyczajona była do tego, że matka zapraszała różnych ludzi, a gdy się kto z nich zjawił, udawała zdziwienie.

— Gröntoft! wyobraź sobie!

— Gröntoft? kto? jaki Gröntoft? — pytała Kaja głosem równie ostrym, jak poprzednio, lecz drżącym lekko.

— Ależ Wilhem Gröntoft, Kajo, nasz Gröntoft...

— Czegóż chce? zapytała, odwracając się.

— Mieszkać u nas... Powiadają ci, siedzimy sobie, nie nie przypuszczając, a tu ktoś dzwoni. Sundbyerki pobiegły otworzyć; słyszą znajomy głos, rozpytuja się o panią i pannę... w tem drzwi się otwierają: zupełnie ten sam! powiadają ci, odrazu go poznałam — z trzema ogromnymi kufami... Mówi, że żona nadjedzie później.

— Noo —

Kaja otworzyła drzwi na korytarz i zobaczyła kufy.

— Tu nie mogą stać, bo zagrażdżają drogę — rzekła szybko, głosem twardym.

Matka po chwili odczuwała się: — Kajo, chłopców niema jeszcze w domu.

Ale córka już nie słyszała. Zatrzasnęła drzwi i znikła. Szybko

wpadła do swego pokójku i w ciemności usiadła na wannie nakrytej prześcieradłem. Nie słyszała wieści telegrafowanej po całym domu: — Panna Kaja już wróciła!

Rozebrała się, wzięła grzebień i szczotkę, których stałem miejscem była deska u okna, ale znowu opuściła ręce i stała w miejscu bezczynnie. Nagle zobaczyła na dole, w jadalni pannę młodą w bieli, pana młodego i gości weselnych, wśród światła...

Długo patrzyła, jakgdyby zdziwiona na na tych dwoje i na resztę zebranych, siedzących za stołami.

Zawryczaj zdawała się ma nie nie zwracać uwagi, nie tyle widzieć; szła od roboty do roboty, jak maszyna. Nagle zobaczyła to wesele. — Ona, ta w bieli, jest panną młodą — powtarzała sobie w myśl.

A wczaj stała w miejscu. Uświadomiła sobie, że już bardzo dawno nie myślała o drugich. — Wesele się odbywa... ona, ta biała, jest panną młodą — powtarzała w duchu

W tem postyszała, że ją wołają, więc zeszła cichutko.

Eugenia, która z wiaderkiem pomij stała na środku pokoju chłopców, zatopiona w obserwowaniu odbicia swojej fizjonomji w lusterku (nie było w domu lustra, któreby kilka razy na dzień nie odbijało trochę obrzmiałego oblicza Eugentii) nawet się nie odwróciła, w przypuszczeniu, że to pani Kantowa wraca z kuchni.

Panna Kaja miała śnieżyczki w ręku, lecz rzuciła je szybko w kąk kredensu, postyszawszy głos Gröntofta.

— Głos zupełnie ten sam — pomyślała. On podszedł ku niej.

— Ależ dziwna z pani kobieta — rzekł, ujmując obie jej dłonie i ścisnąc je serdecznie, jak niegdyś. Człowiek przyjeżdża w odwiedziny do pani specjalnie, a pani mu się nawet nie pokaże...

Mówił, jakgdyby się rozstali dopiero wczoraj, a głos miał przyjemny, wesoly.

(C. d. n.)

Wylączny skład słynnej fabryki posiada tylko

= Bucików = F. L. POPPER Gabryel Stark

męskich i damskich Lwów, pl. Mariacki 11.

Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)
Warszawa, 25. lutego.

Wczoraj odbył się tu doroczny walny Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego, na który przybyło kilkaset osób z całej Polski. Obrady zagał przewodniczący Związku Dłuski, stwierdzając, że organizacja rozwija się w sposób imponujący i osiągnęła ostatnio 60.000 członków a 1000 oddziałów. Zdaniem p. Dłuskiego Związek Strzelecki stoi poza polityką i jedynym jego celem jest wyrobienie obywatelskie członków i przygotowanie ich polowe. Po przemówieniach powitalnych przez aklamację przyjęto adres do Piłsudskiego i Sikorskiego. W zakończeniu uchwalono szereg wniosków m. in. domagających się cofnięcia ograniczeń w sprawie używania broni przez Związek, postąpienie akcji organizacji wywrotowych bez względu na ich zabarwienie, protest przeciw atakom politycznym, jakim podlega wciąż Związek.

Rząd francuski wydał żółtą księgę.

Niszczenie urzędów przemysłowych przez Niemców.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Paryż, 24. lutego.

„Temps“ dowiaduje się, że rząd francuski jako pendant do zapowiedzianej przez Niemcy księgi białej, postanowił wydać żółtą księgę, wyjaśniającą całokształt polityki francuskiej od czasu zawarcia traktatu wersalskiego do doby obecnej i wyjaśniającą rokowania prowadzone pomiędzy rządem francuskim i rządem angielskim w sprawie Pałatynatu.

Ministerstwo spraw zagranicznych publikuje zbiór dokumentów niem. zestawionych w roku 1916 na żądanie Ludendorfa, z których wynika, że 200 przemysłowców niem. zajmowało się drobiazgowo sprawą systematycznego niszczenia urzędów przemysłowych francuskich i belgijskich na obszarach okupowanych, nie mając przy tem na celu względów strategicznych lecz dążąc tylko do zniszczenia konkurencji po wojnie.

Okruchy

Dla przeciętnego człowieka najpięknym idealnym jest — jego własne szczęście. W tym kierunku wrzyna się jego serce, pracuje myśl, trząda ramiona. Ale temu samemu człowiekowi, który tak wyrwa się do rozkoszy, natura i społeczeństwo, dwie niezwalzalne potęgi, narzucają inne prawo. Wymagają od niego przedewszystkiem użyteczności, potem doskonałości w tym pożytku, jaki on wytwarza, a dopiero w końcu pozwalają mu być szczęśliwym.

I oto widzimy najbardziej wstrząsający dramat życiowy. Człowiek, niby ptak z ogromnym rozpędem chce lecieć za jakimś niepochoytnym szczęściem, a natura i społeczeństwo wrzucają na niego uprzęż, ażeby zasób jego energii wykorzystać do swoich celów.

BOLESŁAW PRUS:

Najgłośniejsze ideały życiowe.

Posiedzenie Rady gospodarczej.

Oświadczenie Premiera Grabskiego. — Zniżka cen węgla i żelaza

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Warszawa, 24. lutego.

Wczoraj w Ministerstwie skarbu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady gospodarczej. Przewodniczył obradom Prezes Rady Ministrów p. Grabski, który zagajając posiedzenie oświadczył, że po przewyciężeniu trudności finansowych, główna uwaga Rządu zwróconą została na zagadnienia gospodarcze, a to tem bardziej, że stabilizacja waluty połączona jest zwykle z kryzysem w przemyśle.

Minister przemysłu i handlu p. Kiedroni mówił o środkach przedsięwziętych przez Rząd celem zniżki cen węgla i żelaza. Sytuacja w przemyśle po ostatniej 30% obniżce cen węgla poprawiła się. Celem całko-

witego opanowania wyższej zachodzi potrzeba, aby ceny węgla uległy dalszej niżce o 15 do 20%, gdyż wtedy dopiero zrównałyby się z cenami światowymi. — Zarządzenia przedsięwzięte pozwalają już mieć nadzieję, że w krótkim czasie da się urzeczywistnić dalsza niżka. Zniżka o 30% cen węgla umożliwiła obniżkę cen żelaza o 10%. Obniżka ta nastąpiła 15. bm. Dotychczasowa obniżka cen tych zasadniczych dla życia gospodarczego artykułów wpłynęła dodatnio na całe życie przemysłowe w kraju.

Następne posiedzenie Rady gospodarczej odbędzie się w środę o g. 10%. Poświęcone ono będzie zagadnieniom polityki płac robotniczych.

Rosja gotowa zredukować swoje siły morskie

Oświadczenie rosyjskiego admirała na konferencji w Rzymie. — Dardanele pozostaną zamknięte dla wielkich okrętów wojennych obcych mocarstw.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Berlin, 24. lutego.

„Berl. Tageblatt“ dowiaduje się z Rzymu, że na międzynarodowej konferencji dla sprawy ograniczenia zbrojeń morskich oświadczył rosyjski admirał Berens, że Rosja, będąc z czterech stron otoczona morzem, musi z natury rzeczy zapatrywać się na problem morski realistycznie i zmuszona jest utrzymywać swą flotę. Jednakże Rosja jest gotowa

zredukować swoje siły morskie o 400.000 ludzi, pod warunkami: 1. wielkie mocarstwa zgodzą się na to, że władza nad Morzem Czarnym oddana będzie państwu nadbrzeżnym, z wykluczeniem wielkich mocarstw, 2. że Dardanele pozostaną zamknięte dla wielkich okrętów wojennych obcych mocarstw, 3. że na Morzu Bałtyckim władza będzie oddana państwom nadbrzeżnym.

Parlament niemiecki musi być rozwiązany.

Stanowisko prezydenta Rzeszy. — Stronnictwa mieszczańskie oczekują nowych wyborów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Berlin, 24. lutego.

Jak donoszą pisma, prezydent Rzeszy zgadza się całkowicie z kanclerzem Rzeszy, aby w razie domagania się zasadniczych zmian w zarządzeniach wydanych przez rząd, rozwiązać parlament.

Partie lewicowe liczą na to, że konflikt między parlamentem a rządem będzie zażegnany. „D. Allg. Ztg.“ pisze, że konflikt nie da się załagodzić. Stronnictwa mieszczańskie oczekują nowych wyborów.

Jak należy płacić podatek przemysłowy.

Lwów, 25. lutego.

Rozporządzeniem z dnia 1. lutego 1924 ogłoszonym w „Monitorze Polskim“ z dnia 5. lutego 1924 roku Nr. 30 ustaliło Ministerstwo Skarbu przeciętną wartość franka złotego za miesiąc styczeń 1924 roku na 1.740.000 Mk. Wobec tego płatnicy podatku przemysłowego, obowiązani w myśl części pierwszej art. 56 ustawy z dnia 14. maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 412) do miesięcznych wpłat, winni przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r. na franki złote według przeciętnej wartości powyżej oznaczonej i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorządnych we frankach złotych.

tek i dodatki na rzecz związków samorządnych we frankach złotych.

Z uwagi na ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 102 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31. stycznia 1924 r. w przedmiocie niezaliczenia na podatek przemysłowy przedpłat, uiszczonych na poczet tegoż podatku w postaci świadectw przemysłowych oznajmia się równocześnie, iż od przypadających za miesiąc styczeń 1924 r. i miesiące następne, kwot państwowego podatku przemysłowego i dodatków na rzecz Związków samorządnych, nie mogą być dokonywane potrącenia żadnej sumy, uiszczonych tytułem przedpłaty w formie świadectw przemysłowych na rok 1924.

Kary za zwłokę w płaceniu podatków.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)
Warszawa, 24. lutego.

W „Dzienniku ustaw“ ogłoszone zostały dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, podwyższające karę za zwłokę w płaceniu podatków. Podatek dochodowy i obrotowy podwyższone zostały pierwszy o 1/2% dziennie za każdy dzień zwłoki, a podatek majątkowy o 10% w stosunku miesięcznym. A więc z dawniej już obowiązującej 2% karę za zwłokę zalegających do płacenia podatku majątkowego będą 12% za każdy miesiąc zwłoki. Ponieważ termin płatności bez kary pierwszej raty drugiej zaliczki na podatek majątkowy upływa 25. bm., przeto leży w interesie płatników niechęcych narażać się na koszty w postaci kar za zwłokę, by ratę tę wpłacili przed terminem prekluzyjnym.

Żelaznicy gdańscy w konsulatach polskich zagranicą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)
Warszawa, 25. lutego.

Grupa poselska reprezentująca Sejmie gdańskim im interesy urzędników państwowych i pracowników Instytucji prywatnych zgłosiła w sejmie wniosek domagający się od senatu, aby ważniejszym placówkom konsularnym polskim zagranicą przydzielano urzędników gdańskich. Wniosek obliczony jest na zwrot apatatu urzędniczego.

Proces przeciw Ludendorfowi w Monachium.

Prośba nacjonalistów do Hindenburga.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)
Berlin, 24. lutego

Nacjonaliści niemieccy wysłali do Hindenburga pismo z prośbą, aby się starał nie dopuścić do odbycia się procesu Ludendorfa. Hindenburg odpowiedział na to pismo, że nie może mieszać się do spraw, które podlegają kompetencji władz sądowych.

Proces przeciw Ludendorfowi i Hitlerowi rozpocznie się we wtorek o godz. 7:30 rano. Monachijski prezydent policji wydał surowe zarządzenia celem zabezpieczenia utrzymania porządku.

Strajk w Anglii rozszerza się.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)
Londyn 24. lutego.

Komitet strajkowy ogłosił odezwę do strajkujących, wzywającą do przyjęcia warunków przyjętych prowizorycznie przez przedstawicieli robotników, upoważnionych do pertraktacji. Jest nadzieja, że odezwa znajdzie posłuch u strajkujących.

Pięć tysięcy robotników w Southampton rozpoczęło strajk.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE L. 3. I. PIETRO OD GODZ. 9—2 I 5—3.

Stan zdrowia Trockiego jeszcze się nie poprawił.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Moskwa 24 lutego.

Z powodu nieobecności Trockiego na uroczystości jubileuszowej armji, ogłoszono komunikat w którym powiedziano, że stan zdrowia Trockiego jeszcze się nie poprawił.

Nieprawdziwa pogłoska o zwrocie Niemcom kolonii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Paryż 24 lutego.

Komitet rzeczoznawców komunikuje, że wiadomość jakoby rzeczoznawcy zaaprobowali zwrot Niemcom kolonii odebranych im na podstawie traktatu wersalskiego jest nieprawdziwa.

Por. Rossbach pozostaje w Austrii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Wiedeń 24 lutego.

Z Wiednia donoszą, że władze austr. zrezygnowały z wydalenia Rossbacha i pozwoliły mu na pobyt w Salzburgu i okolicy pod warunkiem, że złoży przyrzeczenie, że nie będzie działał przeciwko republice austr.

Kronika telegraficzna.

— Polacy, byli uczestnicy wojny w armji sprzymierzonej, przybyli dziś na grób nieznanego żołnierza pod łukiem tryumfalnym i dokonali aktu zapalenia t. zw. wieczystej lampy.

— Z powodu zamrożenia morza Bałtyckiego, 20 parowców nie może opuścić portu gdańskiego.

— Do niedzieli wieczorem miasto Fiume wydało delte i port Baros władzom jugosłowiańskim. Inne obszary fińskie, przyznane Jugosławji, oddadza władze włoskie do środy. Temsamem nowe granice włosko-jugosłowiańskie oznaczone będą we środe.

— Król włoski zachorował na grype.

— Korespondent rosyjskiej agencji tel. w Tokio został zamtad wydalony przez rząd japoński. W odwecie za to władze sowieckie wydalili wszystkich korespondentów japońskich. Poza tem odmówiły władze sowieckie przewożenia poczty japońskiej przez Syberję.

— W chwili, gdy premier albański wchodził do parlamentu, pewien student strzelił doń trzykrotnie z rewolweru. Premier został lekko ranny. Sprawy zamachu nie ujęto.

— Philipps mianowany został ambasadorem belgijskim w Waszyngtonie.

Zgon zastawionego działacza.

Przemysł, 24. lutego.

W dniu 19. bm. umarł w Przemysłu w sile wieku powszechnie znany i ceniony profesor, a zarazem Prezes Zarządu Powiatowego P. S. L. Franciszek Cwikowski.

We czwartek, dnia 21. bm. odbył się pogrzeb śp. Cwikowskiego, który przemienił się w olbrzymią manifestację ludności ziemi przemyskiej.

Spółceństwo przemyskie i ludność powiatu uczęliły w śp. Zmarłym prawego obywatela, gorącego patriotę i niestrudzonego orędownika włościaństwa, który rzetelną pracą, szlachetnością i czystością charakteru wyrastał ponad zwykłą miarę obywatela-Polaka w dzisiejszych czasach.

Kondukt prowadził ks. infułat przemyski w otoczeniu licznej kleru i przy dźwiękach wojskowej muzyki. Nad otwartą mogiłą przemówił reprezentant grona nauczycielskiego i grona uczniów, imieniem włościaństwa powiatu przemówił p. Głowacz, zaś imieniem Zarządu Okr. P. S. L.

Niepokojące zarządzenia.

Zniesienie etatu wizytatora szkół handlowych. — Nie powinno się dopuścić do upośledzenia Małopolski w tej ważnej dziedzinie.

Lwów, 25. lutego.

Ministerstwo WR. i OP. zarządziło, jak nam potwierdzono w Kuratorjum O. S. L., zwiniecie jedynego w Małopolsce etatu wizytatora szkół handlowych po przejściu na emeryturę p. Pawłowskiego, obecnego rektora Wyższej Szkoły handlowej dla handlu zagranicznego. Na razie niewiadomo, komu powierzona będzie piecza nad trzydziestu z gó-

ra szkołami i kursami handlowymi. Nie jest wykluczone, że to zarządzenie, wystylizowane lakonicznie, okaże się w dalszym wykonaniu mniej fatalnym, niż dotychczas. Siery handlowe i bankowe, którym zależy na rozwoju naszego szkolnictwa handlowego, powinny się w każdym razie sprawą tą zająć i nie dopuścić do takiego upośledzenia Małopolski w tej ważnej dziedzinie.

Indje domagają się autonomji.

Kongres nacjonalistów. — Stanowisko wicekróla.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Delhy, 24. lutego.

Na kongresie nacjonalistów indyjskich uchwalono rezolucję, domagającą się wprowadzenia autonomji dla Indji we wszystkich dziedzinach, z wyjątkiem spraw zagr. i armji.

dziejach, z wyjątkiem spraw zagr. i armji.

Ponieważ w Indiach sytuacja się pogorszyła, wicekról domaga się natychmiastowego wprowadzenia w Indiach samorządu.

Jak Amerykanie odbywają wycieczki?

List znakomitego skrzypka — lwowianina. — Wakacje w górach North-Carolina. — 3.000 mt. w 4 minuty. — Reklama na szczycie góry. — Jazz-band sztuczny.

Lwów, 25. lutego.

Mieszkający obecnie stale w Cincinnati znakomity skrzypek Robert Perutz nadesłał w liście pisanym do jednego z przyjaciół naszego piśmnia bardzo zajmujący opis wycieczki w ojczyźnie dolarów, oraz przyjemności towarzyszących temu sportowi zindyfikowanemu na sposób amerykański, zużytkowujący niedostępne nawet szczyty gór dla celu reklamy. Odnośny ustęp tego listu cytujemy dosłownie: „Wakacje spędziłem w górach North-Carolina. Pojechałem tam chcąc robić wycieczki — jako wieloletni „habitué“ Zakopanego — zapomniałem tylko, że wycieczki amerykańskie odbywają się tam zupełnie inaczej, jak u nas. A więc przede wszystkim wsiada się do automobiku i pędzi się z szybkością osmdziesięciu kilometrów na godzinę do stóp góry, którą się ma zamiar zdobyć. Następnie przesiada się natychmiast do zębatej kolejki, która — z zawrotną szybkością 3.000 metrów na 4 minuty — przenosi wycieczkowca na szczyt góry. Tam przybywszy może oszołomiony i chwiałący się na nogach obywatel podziwiać wreszcie — różnokolorowe elektryczne reklamy, od których można dostać chwilowej ślepoty; napisy i wiersze w tym rodzaju jak n. p.: „Bezpieczna twa morda w automobiku Forda!” itp. Można też ubocznie podziwiać naturę, ale nikt tego nie pragnie. Na wysokości każdego 1000 metrów zartale się Jazz-bandy, które wszczynają tak piękny hałas, że orły skalne, sępy, koczkie i inne zwierzątka, przyzwyczajone do romantyzmu gór, wyrwyają ze strachu i uciekają do dolin, gdzie

jest znacznie ciszej. Oprócz koncertu Jazz-bandów i sal z dancinami, można tam odnaleźć wspaniałe urządzone restauracje. Za dolara puszczaają przedsiębiorcy sztuczny wodospad „à la Lincoln”, który mocno przypomina konewkę, produkcją tej towarzyszy gwałtowny hałas, wobec którego grzmoty są jakoby kwileniem dziecka. Za pół dolara można też podziwiać sztuczny księżyc, w świetle którego każda mała wygląda jak anioł, a prawdziwy księżyc czerwienieje ze wstydu i chowa się po za chmurę. Gdy raz nieśmiało zauważyłem, że wartoby taką wycieczkę odbyć piszszo popatrzono na mnie z taką wżgardą, że wstydzilem się mego prostactwa. Pojechałem do Nowego Jorku, gdzie mnie oczekiwała „zgrajda” moich przyjaciół, hołdujących zasadzie naszego lwowskiego barda Ludwikowskiego: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, inny ma w zasadzie, że się spać nie kładzie”. I ja się więc nie kładłem i po czterech dniach na wpeł żywy przybyłem do Cincinnati, wykapałem się i ułożyłem się do snu, poprosiwszy przedtem telefonicznie moich znajomych, aby mnie nie budzili, conajmniej przez dwa dni”.

Z barwnego opisu tej oryginalnej wycieczki w góry North-Carolina tryska niezwykle humor artysty-skrzypka, którego liczne koncerty w Ameryce cieszą się tak wielkim powodzeniem, sukcesem artystycznym i „dolarowym”. A nie ulega chyba wątpliwości, że nagromadzenie tych „czynników” wpływa dodatnio na usposobienie autora tego listu.

pożegnał niestrudzonego pracownika na niwie ludowej wiceprezes p. Blaike, uwydatniając w swem rzewnem i gorącym przemówieniu główne ry-

sy charakteru śp. Zmarłego, oraz jego niespożyte zasługi dla dobra ludności włościańskiej ziemi przemyskiej.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 25. lutego.

W ostatnim naszym „Przeglądzie giełdowym” daliśmy wyraz przekonaniu, że gra spekulantów giełdowych „à la baisse” na dłuższy okres czasu wobec zbyt niskich kursów akcji jest wykluczona. Okazało się, że gra ta nawet na krótką metę jest zawodną, gdyż po silnej „baissie” czwartkowej, podczas której zepchnięto kursa najlepszych nawet papierów do nieprawdopodobnych wprost granic — nastąpiła już w piątek reakcja na rynku efektów i przy bardzo ożywionem usposobieniu kursa wszystkich prawie papierów się wzmocniły, zaś w następnych dniach, tj. w sobotę i w obrótach pozagiełdowych w niedzielę wzmógł się popyt za akcjami wyrównał nietylko straty kursowe całego ubiegłego tygodnia, lecz nawet doprowadził kursa niektórych akcji do znacznie wyższego poziomu — w porównaniu do kursów z początkiem tygodnia — jak np. akcje cukrownicze Chodorów i Chybie, akcje Rakszawa, Ojkos i Tespy. Inne gatunki akcji — zwłaszcza papiery niekotowane — które w sobotę nie były przedmiotem obrotów, nieznacznie również się podniosły (vide dzisiejsze sprawozdanie giełdowe), by również wyrównać straty kursowe ubiegłego tygodnia. Na szczególną uwagę zasługują nadal akcje Jaworzno. Gazy wsobodnie i zachodnie, akcje cukrowni w Przeworsku, której cały kapitał zakładowy podzielony jest zaledwie na 11000 sztuk akcji (okaziełskich i imiennych) nominalnej wartości przedwojennej 1000 koron, przewalutowanych w roku 1919 na 4000 np. za sztukę, z akcji zaś lżejszych przede wszystkim akcje włókiennicze Len, akcje fabryki drożdży w Lesienicach, dalej akcje huty szkła w Krośnie, tudzież walory naftowe: „Gazolina” i „Brugger” (Pół. Przemysł naftowy).

Wobec stabilizacji marki zwyżka kursowa w akcjach — jaką wykazały ostatnie dni — uważaną być musi za bardzo poważną i nie jest wykluczonym, że w razie realizacji zysków przez zawodową spekulację nastąpi znowu chwilowe lekkie załamanie się kursów, jednak przeważa zdanie w sferach giełdowych, iż tendencja silna przetrzyma nawet „ultimo” miesiąca (tym razem większych transakcji na „ultimo” nie było), zaś dalsza większa zwyżka papierów nastąpi dopiero z początkiem marca, gdy ustanie ciasnota na targu pieniężnym.

W listach zastawnych ruch nieco słabszy przy kursach utrzymanych.

Na rynku walutowym nastąpiło lekkie obniżenie się kursów, a znamiennem jest, że kurs dolara w obrótach prywatnych był nawet niższym od kursu oficjalnego.

Dr. L. N.

NADESLANE.

Podziękowanie:

Wielmożnemu Panu

Dr. Maksymilianowi Kollerowi

lekarzowi chorób dzieci

pozwalam sobie złożyć tą drogą z szczerego serca płynące podziękowanie, jakoteż zapewnienie prawdziwej wdzięczności za wyleczenie dziecka mojego z poważnej choroby, jakoteż za troskliwą opiekę i zapobiegliwość, jaką dziecku mojemu w czasie choroby okazał.

Dr. Homigman.

Zatrucie Maksa Lindera.

(Telegram: „Gazety Lwowskiej”) Wiedeń, 21. lutego.

„Korespondenz Wilhelm” donosi, że dziś o g. 2. nad ranem znaleziono znanego aktora filmowego Maksa Lindera i jego małżonkę w mieszkaniu zatrutych weronalem. Obojgu przewieziono natychmiast do sanatorium i zastosowano środki ratunkowe, przy czem lekarzom udało się przywrócić oboje do przytomności. Dzienniki wyrażają zapatrywanie, że w wypadku tym może zachodzić przypadkowe zatrucie.

Dział ekonomiczny.

Polski Bank handlowy w Poznaniu

Oddział we Lwowie Halicka 19. Przyjmuje wkłady waloryzowane i udziela waloryzowanych kredytów. Załatwia wszystkie interesy w zakresie bankowości wchodzące i przyjmuje zlecenia giełdowe.

Polski Bank Handlowy przyjmuje zapisy na akcje Banku Polskiego.

Na terenie Małopolski działa Polski Bank Handlowy w następujących miejscowościach: w Borysławiu, Drohobyczu, Jarosławiu, Krakowie, Krośnie, Krynicy, Lwowie (Halicka 1. 19), Nowym Saczu, Podwoleczyskach, Przemyśle, Sarnoku, Stanisławowie.

EKONOMISTA

Walne zgromadzenia akcjonariuszy Spółek akcyjnych:

27 lutego br. Zgrom. S. A. „Kaukaz” we Lwowie (5 pop. pl. Marjacki 9).

28 lutego br. Zgrom. zwycz. Hurtowni maszyn i narzędzi roln. (5 pop. 3 Maja 16).

28 lutego br. Zw. Walne zgromadz. akcji S. A. Marynin w Warszawie (6 wiecz. w Banku towarowym w Warszawie).

1. marca br. III. Zw. Walne Zgromadzenie akcjonariuszy S. A. Polska Foresta.

1. marca 1924. „Pezet” S. A. III. Walne zgromadzenie akcjon. w sali obrad (Akademicka 17 — 12 w poł.)

7 marca br. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjon. Spółki kartograf. „Atlas” we Lwowie (5 popoł. w sali Pol. B. Krajowego).

10. marca br. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjon. Skł. akc. „Star” (5 pop. w Ziem. Banku Kredyt. we Lwowie).

11. marca br. III. Nadzw. Walne Zgrom. Związku Przedsiębiorców gorzeli S. A. we Lwowie (11 przedpoł. w sali Kasy na mieśc. ul. Akademicka 13)

11 marca br. Zwycz. Walne zgrom. akcjon. Pol. Zw. Garbarsk. S. A. (w Krakowie, Bank Małop. 11 przedpoł.).

22. marca br. Karpacka Skł. drzewna ul. Trzeciego Maja 16 o 17 godz. II. Zwycz. Walne Zgromadzenie akcjonariuszy.

Termin subskrypcji zastopowujących akcyjnych z dniem:

lutego br. „Galicja” Galic. Tow. Naftowe S. A. w Drohobyczu.

5. marca br. Fabryka porcelany w Cmielowie S. A.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 25. lutego.

Ruch ożywiony na dzisiejszej giełdzie. Większe zlecenia kupna powodują wzrost kursów akcyjnych.

Na giełdzie sytuacja niezmienną.

(Telefionem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 25. lutego.

(S.) Na giełdzie akcyjnej wzniosły poważnie akcje Modrzewskie, gdy dotychczasowe kursy Żyrardów i Zawiercie utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Po-

zatem na ogół sytuacja niezmienną. W dziale dewiz tendencja utrzymana. Zapotrzebowanie pokryte w zupełności przy kursach niezmiennych.

Ostatnia chwila umierającego rubla

Dlaczego sowieci wycofali „Denznaków”. — Ile ich w obiegu. — Cyfry astronomiczne. — Wartość „Denznaków” nie pokrywa kosztów druku. — Czerwieńce doznają również takiego losu.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze polsko-sow., 25. lutego.

Jak już donieśliśmy przed kilku dniami, „Sownarkom” (Rada ludowych komisarzy) ogłosił dekret o zastanowieniu poczawszy od 15. lutego dalszego druku oraz puszczenia w obieg już wydrukowanych „denznaków” (tj. sowieckich banknotów papierowych). Znajdują się zaś w obiegu olbrzymie zapasy „denznaków” odległa stopniowemu wycofaniu w ciągu najbliższych miesięcy. W ten sposób ma być sfinalizowana ostatecznie sowiecka reforma walutowa, opierająca się na czerwonicach oraz drobnych monetach kruszcowych.

Pouczające cyfry z tego powodu o ruchu „denznaków” i roli tej „zmarłej waluty” w gospodarstwie życia Rosji znajdujemy w ostatnim numerze sowieckiej „Handlowo-przemysłowej Gazety”. Oto okazuje się, że bezpośrednio przed wybuchem wojny światowej papierowych banknotów było w obiegu na całym obszarze Rosji carckiej na ogólną kwotę 1,6 miljarde rubli (okrągło). W czasie wojny światowej aż do chwili upadku caratu (w lutym 1917 r.) ilość papierowych rubli będących w obiegu wzrosła do 11,8 miliarda; w krótkim okresie tymczasowego rządu Kiereńskiego ilość ta podwyższa się w dwójnasób i dochodzi do 22,4 miljarde rubli. Z początkiem 1923 roku tych znaków już było w obiegu na 27,3 miljarde. W ciągu pierwszego roku panowania bolszewików w państwie czerwonym ilość „denznaków” dosięga olbrzymiej cyfry 225 miliardów, w styczniu 1922 r. Rosja zajęta już jest „denznakami” w kwocie 17 i pół trylio-

nów. W ciągu tego roku inflacja rubli papierowych przybiera straszające rozmiary i w końcu 1922 r. dochodzi do ogólnej kwoty 2 kwadriljonów.

Mija 9 miesięcy — i w obiegu już znajduje 22 kwadriljonów rubli sew., a zatem zaczyna się dalsza inflacja już w cyfrach astronomicznych. Mianowicie, w ciągu ub. października rząd sowiecki wypuścił w obieg nowych denznaków na 31 kwadriljonów (t. j. więcej, niż za całych 6 lat istnienia terytorium sowieckiego), w listopadzie wydrukowano tych banknotów na 45 kwadriljonów, a w grudniu — już na 80 kwadriljonów. W ten sposób 1. stycznia roku bieżącego ludność Rosji posiadała „olbrzymie bogactwo” w 178 kwadriljonach rubli sowieckich. Wobec zupełnej dewaluacji tych banknotów, których realna wartość nie opłacała nawet — mimo drukowania tychże wielomiliardowych banknotów kosztu druku, — rząd sowiecki zmuszony był ogłosić zniesienie dalszego biegu tego „wysokocennego środka płatniczego” i przejść do systemu pełnowartościowych czerwoniców oraz rubli srebrnych.

Jak jednak można już obecnie twierdzić, na podstawie urzędowych danych, czerwonica oczekuje nie lepszy los, niż „umierającego rubla”. Oto, gdy jeszcze z początkiem ub. stycznia wartość czerwonica wynosiła 30 tys. rubli (emisji 23 r.), już na 17. lutego wartość ta spadła do 148 tys., t. j. niemal sześciokrotnie. Również i w stosunku do cen towarowych wartość czerwonica spadła ostatnio dwukrotnie.

Najbardziej reagują na wzrost papieru arbitrażowe i akcje bankowe. Na targu niekotowanych większe zainteresowanie. Wydatną wzrostę uzyskały Gazy wsch., Jaworzno, Lesienice, Gazolina. Lokomotywy początkowo mocne, osłabiły się pod koniec. — Obroty liczne. Tendencja wzrostowa. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2900, 2925 (2725, 2800); Małopolski 2600; Przemysłowy 2350, 2330, 2350, 2340, 2325, 2335; Cmielów 8000, 8150, 8100, 8200, 8175, 8250, 8150; Karpaliti 4000, 3800; Lokomotywy 4000, 3900, 3875; Niemojowski 2500, 2450, 2350, 2500; Oikos 22000, 21250, 21500; Parowozy 2075, 2050, 2025; Pezet 900, 950; Browary 31000, 31500; Chodorów 25000, 23500, 24600, 24750, 24400, 24500, 25000, 24300, 24250, 24600, 24450; Chybie 52000, 53000, 54000, drobne 57000, 56500; Cegielski 2875, 2825, 2850; Tolan 1500, 1700, 1600; Nafta 2250, 2275; P. T. B. 650, Raikszawa 15500, 15750, 16000,

Spółka Wydawnicza 800, 1000; Tepege 12500; Tespy 31000, 30500, 30750; Zieleniewski 46250, 45750, 47000.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 2350, 2400. Auto poznańskie 500. Bk Ziemia 230, 220, tysiączki 195. Brugger 4600, 4700, 4650. Czepińska Huta 1500, 1400, 1450, 1575. Elektrownia nad Sanem 825, 800, 850, 840, 835. Foresta 3500, 3400. Gazy 95000, 97000, 100000, 105000, 106000, 110000, 108000, 109000. Gazy zachodnie 45000, 44000, 43500, 43000, 42500, 42250, 42000. Gazolina 5000, 5050, 5000, 5025, 5070, 5100, 5125, 5150. Gazociąg 925, 950, 900, 925, ni. 800, 825, 840, 850. Jaworzno 115000, setka a 25 125000, 124000, 123000; drobne 135000, 136000, 136500, 137000, 136000. Len 5000, 4900. Lesienice 11000, 10750, 11000, 11250. Machlejd 5200, Nitrat 1200, 1175, 1250, 1300, 1350, 1375, 1400. Nobel 5700, 5600, 5650. Okrusz 3500, 3600, 3550, 3500. Przeworsk imienny 950000, 900000, 875000, 825000, okaziecki 1150000, 1175000. Rolindustria 1500. Szkło w Krośnie 10000. Tepege 8500, Węgielki 165, 160, 158.

Giełda zbożowa.

Lwów, 25. lutego.

Giełda licznie odwiedzana — obroty wyższe 100 ton. Transakcje w pszenicy, w sianie i słomie. Na ogół silna podaż w zbożu twardym przy słabym popycie. Dobry owies poszukiwany. Tendencja zniżkowa. Usposobienie rezerwowane z powodu spodziewanej dalszej zniżki cen.

Giełdy poznańskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24. lutego.

Cegiel. 2750, Zieleniewski 4900, Chodorów 23000, Pocisk 5200, Cmielów 7200.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (PAT.) Notowanie z 25. lutego br. Dolary 9,350, 9,300, 9,350, 9,250, ilorany holend. 3,445, funty ang. 40,100, franki 1,798, Belgia 362, 364, Londyn 40,425, 40,440, 40,075, 40,275, 39,875, Paryż 413,500 — 411 — 413 — 409, Praga 271 — 265,300, Szwajcaria 1,622½, 1,612½, 1,620½, 1,604½, Włochy 132 — 131 — 132 — 130, Włochy 400,500 — 404,100, Sztokholm 2,430, Paryż złote 1,350 — 1,400, 8% pożyczka 13,300 — 13,050, 13,500, Miljonówka 700 — 650, Pożyczka dolarowa 5,650 — 5,750.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 25. lutego

BP. 2250, Tolan 1900, Zieleniewski 4400, Cegielski 2900, Górkę 7500, TPG. 1200, Nafta 200, Chodorów 2500, Dolary 9350

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 25. lutego, Holandia 215 i trzy czwarte, Nowy Jork 576 i siedem ósmych, Londyn 24,89, Paryż 25,20, Medion 25,10, Praga 16,75, Budapeszt 0,0120, Bukareszt 3,10, Beigrad 7,17 i pół, Sofia 4,37, Wiedeń 0,0081 i jedna czwarta.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn. (Radio) Otwarcie 25. lutego, Nowy Jork 4,31,87; Francja 57,25; Belgia 112,10; Włochy 38,75; Szwajcaria 24,88½; Hiszpania 33,97½; Portugalia 4,72; Dania 27,17½; Szwecja 32,80; Norwegia 16,48; Helsingfors 171,75; Niemcy 19,500; Austria 305,500; Praga 14,875; Ateny 250; Brazylia 678.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż. (Radio) Otwarcie 25. lutego, Londyn 97,10; N. Jork 22,48; Belgia 87,70; Hiszpania 286; Włochy 97,50; Szwajcaria 392; Dania 358; Holandia 845; Norwegia 298; Szwecja 597; Rumunia 12,25.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 25. lutego.

Dziś na giełdzie prywatnej tendencja w dalszym ciągu zniżkowa, obrót średni.

Dolary amer. 9 m. 200 tys. do 9 i ćwierć mil., dolary kanad. 8 m. 700 tys. do 8 m. 800 tys., korony czeskie 260 do 270, korony austr. 130 do 131, marki niem. w starych tys. 400 do 450, funty szterl. 39 do 39 i pół m.

Złoto: 20 kor. 41 i pół m. do 42 m., 20 frank. 36 i pół m. do 37 m., 20 mark. 43 m. do 44 m., 10 rubli 54 m., do 55 m., 1 dolar 9,800 do 10 m.

Srebro: 1 kor. austr. 740 do 760 kor. 3 i pół do 3 i trzy czwarte, 5 kor. 3 i pół do 3 i trzy czwarte, m., ilorany 1 i trzy czwarte m. do 2 m., ruble 3 m. do 3 i ćwierć m.

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe		Ozeki, przekazy i wypłaty		Uwagi
	płatca	zadajca	płatca	zadajca	
Dolary amerykańskie (dłobnel)	Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notule wyłącznie giełdy warszawskiej.
Dolary amerykańskie	
Dynary	
Funtów szterlingi	
Franki belgijskie	
Franki francuskie	
Fioreny holenderskie	
Franki szwajcarskie	
Korony austriackie	
Korony czesko-słowackie	
Korony duńskie	
Korony norweskie	
Korony szwedzkie	
Korony węgierskie	
Lei rumuńskie	
Liry włoskie	
Marki niemieckie	

B. Kursy Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stajca załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stajca załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA Kralowa 73/74 ex 1923	192300000	333300000	*)	Mąka pszenna 40% 0 ^o	---	800000000	*)
ZYTO malopolskie 68/69 ex1923	190000000	200300000	*)	Mąka pszenna 55% 1 ^o	---	600000000	*)
JECZMIEN: malopolski browarniany	300000000	210000000	*)	Mąka pszenna 70% 4 ^o	---	400000000	*)
JECZMIEN malopolski przemiałowy	170000000	180000000	*)	Mąka żytnia 60% 1 ^o	---	590000000	*)
OWIES malopolski 44/45 ex 1923.	300300000	210000000	*)	Mąka żytnia 70% 1 ^o	---	440000000	*)
KURKURUDZA	---	---	---	Mąka żytnia 70% 2 ^o	---	---	---
ZIEMNIAKI jadalne	---	---	---	GRYSIK kukurudziany	---	---	---
FASOLA biała	---	---	---	MAKA kukurudziana	---	---	---
FASOLA kolorowa	---	---	---	OTREB pszenny netto bez worka	---	110000000	*)
FASOLA krta	---	---	---	OTREB żytni netto bez worka	---	100000000	*)
GROCH polny	---	---	---	KASZA HRE CZANNA	---	---	---
GROCH ½ Victoria	---	---	---	KASZA JAGLANNA	---	---	---
BOBIK	---	---	---	KASZA JECZMIENNA	---	---	---
WYKA	---	---	---	RECZAK	---	---	---
MIESZANKA pszenna w zbitku	---	---	---	MAKUCHY linae i konopne	---	---	---
LIPIŃ	---	---	---	MAKUCHY rzepikowe	---	---	---
HRE CZKA	---	---	---	KONICZYNA czerwona krakowska 24nr.	---	---	---
SŁOMA prasowana	---	---	---	KAPUSTA KWASZONA	---	---	---
SIANO siodkie krakowe prasowane	---	---	---	WORŃKI jutowe wyr. Stradom. Warta	---	---	---
LEN	---	---	---	WORŃKI jutowe 75 kg. za sztukę	---	---	---
				WORŃKI używane, dobre, za sztukę	---	---	---

Sekretariat Giełdy.

Generałny Sekretarz Dr. PANETH.

*) Ceny szacunkowe bez trans.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 42.

Poniedziałek, 25. lutego 1924.

Wzajemna m. l. o. w. a.

A. Kursa efektów

Kategorie:	Wart. nom.	Dwid.	Płać:	Żądaj	Transakcje	Uwagi
I Papiery państwowe.						
4% Państwowa Doz. Prem z r. 1920	10 00	—	—	—	—	—
8 1/2% P. 2l. z r. 1922	10,000	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne.						
(bez kuponu bież.)						
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Bk kred. z. gal.	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Banku Małom.	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Bk. hip. ziemel.	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Pol. Bk. kral.	—	—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kral.	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—
4% T. kr. gal ziem.	—	—	—	—	—	—
III. Oblig.						
(bez kuponu bież.)						
4 1/2% K. P. Bk. kral.	—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kral.	—	—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—
IV. Akcje						
a) Bankowe:						
Akcyl. Zwiasek	80	70	1 1/2	—	—	—
Akcyl. Hipoteczny	280	42	1 1/2	287 1/2	—	—
Handlowy w Poznaniu	1000	300	6 00	—	2900 — 2925	2725 — 2800 nt.
kumercjalny	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	56	1 1/2	262 1/2	2800	—
Powozyczny kredytowy	280	42	1 1/2	—	—	—
Przemysłowy	280	42	1 1/2	237 1/2	2335 — 2350	—
Rolniczy S. A.	1000	250	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	56	8 1/2	1100	—	—
Ziemowy	280	56	8 1/2	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	6 00	—	—	—
b) Handlowe:						
Impex Ska handlowa	500	100	3 00	—	—	—
Polski Ols.	1000	160	2 1/2	—	—	—
Polban	1000	360	2 10	—	—	—
Polport	140	70	2 50	1580	—	—
Toban	100	100	6 00	1720	—	—
Wawel	500	100	6 00	—	1600 — 1700	—
Ceny w tysiącach						
za 100 Marek						
c) Przemysłowe:						
Aerobemia f. szt. n	500	—	650	—	—	—
Bracia Biskupcy	1000	—	—	—	—	—
Brown Boyer Z. elektu	500	5000	2007	30750	31750	31000 — 31500
Browary lwowskie	1000	313000	24300	25750	24250 — 25500	—
Chodorow f. cukru	1000	300	2000	31500	54500	52000 — 54000
"Chybie", fabr. cukru	—	300	800	28300	2900	2825 — 2875
Cerlejski	1000	200	1000	7900	8300	8000 — 8250
Cmelów fab. porcel.	—	—	—	3850	4025	3875 — 4000
Fabryka Lokomotyw	140	92	140	—	—	—
Galata fabr. obuwia	140	800	—	—	—	—
Galata Raim. natry	140	119	600	74000	76000	75000
Górkka fab. cementu	1000	—	30	—	—	—
"Kabel" T. D. Warsz.	140	280	140	3750	4050	3800 — 4000
Karpalit zakłady lit.	280	103	200	—	—	—
Krakus f. wód. Krak.	5000	100	2500	—	—	—
"Marynia" Z. p. o. r. o. d.	1000	90	300	2325	2525	2350 — 2500
Niemofowski f. pap.	1000	400	4000	21000	22500	21250 — 22250
Olkos Zakł. prz.-drz.	500	—	750	2000	3000	2025 — 2075
Orliweta, Karasiecki	500	125	500	890	960	900 — 950
Parowozy S. A. b. m.	500	200	200	—	—	—
Perel Pow. Zakł. bud	1000	—	760	—	—	—
"Płotno" w Poznaniu	380	14	170	—	—	—
Polsk. zakł. amon.	500	100	350	2225	2300	2350 — 2275
Pol. Nafte prz. wiert.	500	225	400	640	660	650
Pol. Tow. Budowlane	10000	15000	2500	—	—	—
Poteka Tow. hurt. z.	140	100	280	15400	16100	15500 — 16000
Rohm Zielinski Z. m.	—	110	300	—	—	—
Sienza zakł. elektr.	200	30	40	—	—	—
Siersza kór. zakł. adw.	140	63	300	790	1010	800 — 1000
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	56	—	—	—
"Tehale", Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—
Teppe kór. z. 1-6 em	700	850	700	12400	13600	12500
Tesd. tow. eksp. soli	1020	150	350	30250	31250	30500 — 31000
Trzebina f. m. S. A.	140	98	380	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	180	1000	—	—	—
Wild i Ska	500	150	500	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	45300	47500	45750 — 47000
Ceny w tysiącach						

Od Wydawnictwa.

Z powodu podrożenia papieru i kosztów druku zniewoleni jesteśmy w ślad za innymi pismami podwyższyć

z dniem 24 lutego cenę pojedynczego egzemplarza na **300.000 Marek**

Od 1. marca wynosi prenumerata miesięczna bez dostawy 6.750 tys., z dostawą lub przesyłką pocztową 7.500 tys., zagraniczna 10 milj. Celem uniknięcia przerwy w dostawie pisma, prosimy o bezwzględne wpłacenie prenumeraty za marzec w powyższej kwocie.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ”.

Kronika.

Poniedziałek 25 lutego. Rz. kat.: Zygfryda. — Gr. kat.: Meientia. — Słow.: lawoboja.

Lwów wybiegł się znów, śnieg grubą warstwą pokrył wszystkie brzozy i tziury w chłodniach, narażając zarząd miasta na nowe znaczne koszty.

Wiadomości osobiste. Jak się dowiadujemy, Dyrektor Izby skarbowej i Podsekretarz Stanu dr. Ignacy Weinfeld wyjechał na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

Wypłata emerytur za marzec 1924. Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 19. lutego br. wszystkie ostatnie przekazów czekowych na ratę pensji za marzec 1924 wraz z dodatkami drożyznianymi dla emerytów, wdów i sierót z latychniastowym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należności przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończoną w najbliższych dniach.

Rada Ministrów uchwaliła można na miesiąc marzec do obliczenia uposażeń funkcjonariuszów państwowych i wojska na 657.609 marek.

(M) W Warszawie dokonana dzisiaj została próba rozbicia łoża na Wieści. Stoi to w związku z groźbą wylewu Wisły na przedmieścia warszawskie. W tej akcji wzięty udział oddziały wojska, policji, przedstawiciele Ministerstwa robót publicznych, oraz robotnicze oddziały magistrackie.

Stowarzyszenie studentów Polaków w Paryżu podejmowało członka akademii rumuńskiej prof. Forcha. Prof. Forch miał następnie prelekcję na temat polsko-rumuńskich stosunków literackich.

Akademii ku czci Wilsona. W sobotę o g 17 w sali Rady miejskiej odbyła

Spór o Tutankhamena.

Odmowa wydania kluczy. — Carter kazał wylamać drzwi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Londyn, 24. lutego.

Dyrektor Muzeum starożytności w Kairze odmówił Carterowi wydania kluczy do grobowca Tutankhamena i do pracowni. W odpowiedzi na to miał Carter kazać wylamać drzwi do grobowca i do pracowni.

się uroczyście akademii ku czci zmarłego prezidenta Wilsona.

Dyrektor opery polskiej p. Młynarski po odbyciu tournée artystycznego po Anglii, przybył do Paryża celem omówienia z dyrektorem wielkiej opery paryskiej, oraz z innymi teatrami spraw związanych z wystawieniem w Paryżu oper i baletów polskich.

Sobotni wieczór Kasyna i Kola Her. artyst. rozpoczął się pięknym tradycyjnym polonezem. Koryliona tańczono w powodzi tęczywyci barw, rzucających przez reflektory, szczęśliwe wybranki fortuny wygrywały cenne pamiątki pendzla i ołówka znanych artystów. Salony Kasyna i Kola opuszczali rozbawieni goście około godz. 7 rano, dziękując serdecznie gospodarzowi zabawy dr. Hojnackiemu za podjęcie pracy około jej urządzenia. Produkcje choreograficzne baletmistrza p. Ciesielskiego i p. Biczówny spotkały się z powszechnym aplauzem. Na niedzielnym dancingu tańczono w trzech salach. Mimo tłoku humor panował doskonały, a wszyscy — jak jeden mąż — postanowili stawić się gremialnie na kostiumówce.

Otwarty list „ukraińskiego studentstwa” polskich wyższych szkół państwowych do ukraińskiego społeczeństwa rozrzucono we Lwowie. Porusza ona naprawdę piękną sprawę zarzutów, czynionych młodzieży ruskiej, uczeszczałej do polskich wyższych uczelni i żąda bezstronnej a spokojnego omówienia zatargu między dwoma odłamami ruskiego społeczeństwa.

Pięćdziesięciolecie pracy sceniczej Romana Żelazowskiego obchodzone będzie uroczystie w dniu 17. marca w Poznaniu. Odgrany zostanie Słowackiego „Horsztyński”. Zorganizował się już komitet jubileuszowy.

W związku z zatargiem, jaki istnieje na Górnym Śląsku w sprawie długości dnia roboczego w górnictwie, wyjechali pp.: główny inspektor pracy Marian Klott i naczelnik wydziału górniczego Ministerstwa przemysłu i handlu p. Julian Cybulski.

Nowa taryfa maksymalna obowiązująca od dnia dzisiejszego. Jest ona niższa od poprzedniej, rzeczą zaś organów miejskich jest pilnie baczyć na to, by nie figurowała jedynie na papierze, co we Lwowie weszło już niestety w stan chroniczny.

Pożegnanie zasłużonego pracownika państwowego. Przy sposobności przeprowadzanych obecnie masowych pensjonowań przeszedł także w stan spo-

czynku dyrektor Wydziału dla spraw personalnych tut Dyrekcji kolei państwowych s. insa. Władysław Sławiczek po 40 letniej służbie, gorliwej i wiele wydanej pracy zawodowej na niwie kolejnictwa, czemu dał także wyraz Zarząd kolejowy, wyrażając uznanie zasłużonemu urzędnikowi. Onegdaj odbyło się uroczyste pożegnanie p. Sławiczka przez pracowników Wydziału personalnego w sposób wielce serdeczny w obecności prezesa inż. Barwicza i obu wiceprezesów dr. Pawłuszkiewicza i inż. Mydlarskiego, przy czym wręczono ustępującemu dyrektorowi adres dziękczynny oraz piękny upominek. Na zakończenie uroczystości odbył się wieczorem tegoż dnia uroczysty bankiet.

Rozpoczęcie sprzedaży kluczyków abonamentowych na marzec. W poniedziałek 25 bm. rozpoczyna się w Teatrze Wielkim (I. piętro) sprzedaż marcowych abonamentów od godz. 9 rano do 1 w południe. Abonament nie ulegnie żadnej zmianie, ceny również pozostają te same.

Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego we Lwowie. Trzecie zebranie naukowe Polskiego Tow. Biologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 25. bm. o godz. 18 w sali Instytutu zoologicznego uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Na porządku dziennym referaty naukowe pp.: prof. Dra Hirschlera, dr. M. Gedroycia, dr. Kalwaryjskiego, dr. Koskowskiego, dr. Kmiełowicza i dr. Poluśzyńskiego. O godz. 17 min. 30 odbędzie się w tym samym miejscu posiedzenie zarządu Tow.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, dnia 26. lutego 1924 r. o godz. 18 w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. J. Hirschler, wykład pt. „Gruczoły wewnętrzne wydzielenia a fizjologia zwierząt kręgowych. 2) Luźne komunikaty — Goście mile widziani. — Przed posiedzeniem naukowym o godz. 17.30 odbędzie się posiedzenie zarządu.

Z Uniw. Ludowego: Odczyty z cyklu „Średniowiecze a Odrodzenie” odbędą się: w poniedziałek 25 lutego Ks. dr. Żyła, prof. uniw. „Sztuka renesansu” Cz. II. We wtorek 26 lutego doc. uniw. dr. K. Hartleb „Na dworze Jagiellonów”. Sala Muzeum przemysłowego, ul. Hetmańska. Początek o g. 7.

Waloryzacja opłat w Kasach chorych. Ministerstwo skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecz-

nej wydał rozporządzenie dnia 8 lutego, mocą którego opłaty w Kasach chorych mają być waloryzowane. Opłaty zaległe po dzień 1 stycznia br. mają być przeliczone na franki obliczeniowe, według kursu 1,220,000 mb. i spłacane według kursu dziennego w chwili składania należności. Opłaty bieżące muszą być za miesiąc poprzedni złożone najpóźniej dn. 5. miesiąca następnego, a od tego dnia począwszy będą liczone procenta zwłoki jakoteż termin egzekucji. W miesiąc po tym terminie będzie każda zwłoka doliczenia procentów zwłoki doliczona będą należności egzekucyjne, jak wiadomo dość znaczne. Waloryzacji jakoteż opłatami procentów zwłoki podlegają także doliczenia za niezgłoszone pracodawców, jakoteż grzywny w ustawie przewidziane. Podając powyższe postanowienie do wiadomości interesowanych, zwraca podpisany Związek Kas Chorych uwagę, że wszystkie Kasy otrzymały polecenie ściśle stosować te przepisy i dlatego w interesie należących składać opłaty łączy, aby opłaty w porę do Kas wnoszły.

Inwentaryzacja taboru kolejowego. Nasz korespondent donosi z Warszawy: celem uzyskania pewnej podstawy do inwentaryzacji ruchomego taboru kolejowego zarządza Ministerstwo kolei żelaznych od czasu do czasu równoczesny spis na całej sieci kolei żelaznych pewnych gatunków wagonów kolejowych, znajdujących się w danej chwili bądźto w obrębie pewnych stacji, warsztatów lub innych obiektów kolejowych, bądźto w składach pociągów będących w ruchu. Obecnie zarządziło Ministerstwo numeryczny spis wszystkich wagonów specjalnych, jak lodowicy do przewożenia mięsa, ryb i t. p. wagonów do przewożenia piwa, mleka, owoców, przetwa, nierogacizny, wapnia i t. d. bez względu na to, czy stoją do dowolnej dyspozycji kolei państwowych, czy są wydzielone firmom prywatnym. — Rejestracji nie podlegają jedynie wagony prywatnych właścicieli, które na podstawie osobnych umów zostały włączone do taboru pol. kolei państw. Spis ten odbędzie się dnia 1 marca br. o godz. 12.

Teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Poniedziałek 25 „Czaple pióra” (z Bednarską).
Wtorek 26 „Jak wam się podoba”.
Środa 27 „Czaple pióra” (z Bednarską).

Repertuar Teatru Małego:
Poniedziałek 25 „Na łące, na szyć”.
Wtorek 26 „Na łące, na szyć”.
Środa 27 „Na łące, na szyć”.

Repertuar Teatru Nowości:
Poniedziałek 25 „Katia tancerka”.
Wtorek 26 „Mikado” Sulliana (prejera).

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. Ia. 65124 Edykt. Iwan i Julia Żyła w Woronakach wniosła skargę przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Hrynkowi Burakowi o 195 złp. Audjencja została wyznaczona na 28 lutego 1924 godz. 8 1/2 rano w tym Sądzie. Po nieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się dra Schwabera w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1055

Sąd okręgowy. Złoczów, dnia 4 lutego 1924.

Cg. Ic. 23/24. Stanisław Stasiniewicz wniosł skargę przeciw Maryldzie z Wotórków Stasiniewicz o rozdział od stołu łoża. Audjencja do prób ugodowych została wyznaczona na 29 lutego, 7 marca, 14 marca 1924 o 9 rano, w tym Sądzie biuro St. Ponieważ miejsce pobytu pozwanej jest nieznanne, ustanawia się adw. Kozowera w Czortkowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1022

Sąd okręgowy w Czortkowie.

LICYTACJE.

E. 1299/14/19. Strona zobowiązana Anna ze Skerodyńskich Dynisowa. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na własność strony egzekwującej Mosesa Kurza odbędzie się dnia 28 marca 1924 o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. 6 na zasadzie już zatwierdzonych warunków ponowna licytacja 1/4 części realności lwh 397 księgi gruntowej gminy Myscowa, składająca się z gruntu ornego, łąk, pastwisk i zaszczonego zapelnie domu, łącznego obszaru 6 morgów 1091 sąż., z czego na zobowiązaną przypada 1 morg 1072 sąż. Wartość szac. 30.198.287 marek 50 fen. Najniższa oferta 100 złotych polskich. Do całej realności powyższej należą następujące przynależności: 72 drzew sliwowych, 2 wierzby, 2 małe jawory, 1 stara grusza i 1 stara jabłoń, oszacowane na 310.000 marek. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Z powodu zniszczenia ksiąg gruntowych dla gminy Myscowa, wzywa się wszystkie osoby roszczone sobie prawa rzeczowe do sprzedanej mającej nieruchomości swoje prawa i roszczenia zgłosić w Sądzie do d. 27 marca 1924, w przeciwnym bowiem razie uwzględni się je w postępowaniu licytacyjnym o tyle, o ile

wypływają one z aktów egzekucyjnych. 1069

Sąd powiatowy. Oddział IV. Dukla, dnia 13 lutego 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 354/20/4. Grzegorz Hładyński, urodzony 1889 r., jako żołnierz ukraiński mał zginął w roku 1919 w bitwie pod Belzsem. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do roku od ogłoszenia Sądowi udzielono wiadomości. 1017

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów, dnia 20 paźdz. 1923.

T. 112/23/6. Andrzej Dudek, urodzony 1887 w Chyżach jako jeńiec austr. zaginął w Rosji 1916. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi albo adwokatowi drowi Tuckiemu, adw. we Lwowie. 1019

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów, dnia 12 grudnia 1923.

T. 113/23/6. Franciszek Przednowek, urodzony 3/10 1887 w Chyżach, jako żołnierz austr. zaginął w niewoli rosyjskiej od 1917. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości Sądowi

wi albo kuratorowi drowi Seipowi adw. we Lwowie. 1018

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów, dnia 11 grudnia 1923.

T. 268 23. Odnosnie do ogłoszonego Nr. 271 z 4 grudnia 1923 „Gazety Lwowskiej” edykta z 9 sierpnia 1923 wdraża się dodatkowo postępowanie celem uznania małżeństwa zawartego między zaginionym Nkołą Lazarewiczem, Jurka, a Anną Lazarewicz z Delejowa za rozwiązane. Obrońcą wzywa małżeńskiego ustanowiono dra Cyge w Stausławowie. 1001

Sąd okręgowy. Stanisławów, dnia 20 lutego 1924.

FIRMY.

Firma 1700. Rg. B. I. 223. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28 listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank Ziemian, Spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Prokurentom Wilhelmowi Strubnemu i drowi Karolowi Penklowi nadano tytuł zastępców, dyrektora. Prokurę nadano Mieczysławowi Laszczowi i Marii Szczerbiance. 1019

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 14 listopada 1923.

KRAWATY

JEDWABNE „Ostatni krzyk mody” poleca po cenach przystępnych **„THE GENTLEMAN”** plac HALICKI 12 (róg Batorego)

Wapno w bryłach

z gwarancją 12% kamienia.

Gips murarski

z gwarancją z dobroci sprzedaje po umiarkowanych cenach z dostawą na marzec

„PLUTO” Przedsiębiorstwo materiałów budowlanych. Lwów, Sykstuska 43 a

UCZEŃ do nauki drukarskiej w dziale zecerckim i maszynowym potrzebny zaraz. Zgłoszenia w Zarządzie Drukarzy Polskiej, ul. Chorążczyzna 31, od godz. 8-3. 778



Kupuje i sprzedaje przełojenne listy zastawne.

Czytajcie „SZCZUTKA”

TARGI LIPSKIE

na wiosnę 1924

od 2 do 8 marca 1924.

Karty Legitymacyjne z uprawnieniem do zniżek wizowych i kolejowych, wydaje z grzeczności kancelarja Główna Aleksandra Lewickiego, Lwów, plac Marjański 1. D, II. p. 1062

NOWY MŁYN PAROWY

D. Akseibrad i Syn

ul. Żółkiewska 88

Telefon 102.

Telefon 102.

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY S. A. we LWOWIE

Centrala ul. Chorążczyzna 6

Oddział miejski ul. Jagiellońska 12

przyjmuje wkłady w efektywnych dolarach

na rachunki dolarowe

i oprocentowuje je

najkorzystniej

według umowy.

Spółka Akcyjna Wydawnicza

DZIAŁ PRASOWY

Warszawa; Hortensja 6. — Lwów, Chorążczyzna 31.

Echo Warszawskie najpoczytniejszy i najtańszy organ stolicy.

Gazeta Poranna organ Kresów Wschodnich, obszerny przegląd życia i stosunków na Kresach.

Gazeta Lwowska poważny dziennik polityczno-ekonomiczny.

Szczutek jedyny kolorowany tygodnik satyryczno-polityczny w Polsce.

Gazeta Bankowa organ sfer bankowo-przemysłowych.

Dział wydawnictw ekonomicznych

Lwów, Zimorowicza 5.

Skorowidz Banków Akcyjnych, Państwowych i Spółdzielni Kredytowych Państwa Polskiego wychodzi dwa razy w roku.

Informator giełdowy polski wychodzi raz w roku.

Skorowidz adresów telegraficznych zarejestrowanych we wszystkich Urzędach pocztowych i telegraficznych Rzeczypospolitej Polskiej, wydawany przy poparciu i na podstawie źródeł urzędowych Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Spis abonentów sieci telefonicznej Małopolski.

Vademecum dla Spółek Akcyjnych zbiór ustaw i rozporządzeń.

Tabele walut swoje i towarowe. Notowania we franku złotym i marce polskiej 11 walut w latach 1914 do 1923.

Dział wydawniczy książek

Lwów, Zimorowicza 5.

Wejskowy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wszystkimi rozporządzeniami i ustawami dodatkowymi, tudzież orzeczeniem Najw. Sądu Wejskowego — w opracowaniu Dra Zygmunta Rolnickiego.

Józef Mirski: „De Profundis”.

Biblioteka tęczowa:

- Nr. 1. Wacław Sieroszewski: „Na wulkanach Japonji”.
- Nr. 2. Tomasz G. Masaryk: „Słowianie po wojnie” (autoryzowany przekład Ostapa Ortwina).
- Nr. 3. Józef Jedlicz: „Teatr a kino”.
- Nr. 4. Jan Parandowski: „Rzym czarodziejski”.
- Nr. 5. Teodor Roosevelt: „Amerykanizm” (wstęp i przekład J. Mirskiego).
- Nr. 6. Karol Irzykowski: „Prolegomena do charakterologii”.

DZIAŁ TECHNICZNY

Drukarnia Nakładowa w Warszawie, Hortensja 7.

Drukarnia Polska we Lwowie, Chorążczyzna 31.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i grafiki wchodzące.